

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego A. Z. i L. Z.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

1) Zastępcy Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w W.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 lipca 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

I.

A. Z. i L. Z. (dalej: wnoszący protest), pismem z 3 czerwca 2019 r., nadanym w polskiej placówce pocztowej 4 czerwca 2019 r., wnieśli protest przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się 26 maja 2019 r. w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. w pow. I. Wnieśli również o rozstrzygnięcie o ważności wyborów oraz orzeczenie o przeprowadzeniu

ponownych wyborów na stanowiska posłów do Parlamentu Europejskiego 2019 wraz ze wskazaniem czynności, od której należy ponowić postępowanie wyborcze.

Wnoszący protest zaznaczyli, że byli wyborcami w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W., w pow. I., zarejestrowanymi w Urzędzie Gminy W.

Opierając się na własnej obserwacji, wnoszący protest wskazali na występujący – w ich ocenie – w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. brak warunków do swobodnego wykonania aktu tajnego głosowania. Brak ten miał wynikać z niezapewnienia w lokalu wyborczym kabin umożliwiających wyborcy swobodne i tajne obejrzenie i wypełnienie karty do głosowania. Według twierdzeń zawartych w proteście, w lokalu wyborczym przy ul. M. w W. wyborcy mogli oddawać głosy siedząc przy znajdujących się naprzeciwko komisji, zestawionych ze sobą szeregowo stolikach, wyposażonych w kartonowe przesłony w kształcie litery „V”. Zdaniem wnoszących protest, osoby znajdujące się obok albo też za siedzącymi przy stolikach wyborcami, mogły obserwować akt wyborczy. Wnoszący protest stwierdzili: „oboje widzieliśmy co wypełnia druga strona”.

Wobec przywołanego braku zapewnienia tajności głosowania, wnoszący protest sformułowali zarzuty: popełnienia przez Wójta Gminy W. oraz przez przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. przestępstw określonych w art. 250, art. 249 pkt 2 kodeksu karnego (dalej: k.k.); popełnienia przez władze Gminy W. oraz przez przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. przestępstwa nakłaniania wyborców do przestępstwa lub ułatwiania wyborcom dokonania przestępstwa określonego w art. 251 k.k.; naruszenia przez Urząd Gminy i przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej art. 42 § 1, art. 49 § 1, art. 52 § 5a Kodeksu wyborczego (dalej: k.wyb.).

II.

W piśmie z 17 czerwca 2019 r. Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: PKW) poinformowała, że nie jest w stanie odnieść się do sformułowanych zarzutów niezapewnienia tajności głosowania, gdyż ustalenie stanu faktycznego wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego, do czego Komisja nie jest upoważniona. PKW wskazała, że wnoszący protest nie przedstawili ani też nie wskazali żadnego dowodu popełnienia opisanych w zarzutach przestępstw,

prezentując jedynie swoją subiektywną ocenę miejsc zapewniających tajność głosowania w lokalu wyborczym. PKW zaznaczyła też, że dotychczas nie otrzymała żadnych skarg na niezapewnienie tajności głosowania we wskazanym lokalu wyborczym. Komisja wyraziła też przekonanie, że nawet jeśli we wskazanym przez wnoszących protest lokalu wyborczym została naruszona tajność głosowania poprzez jego niewłaściwe przygotowanie, to nie miało to wpływu na wynik wyborów. Powołując się na treść k.wyb. (w szczególności art. 52 § 5a k.wyb.) oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, PKW podniosła, że z przepisów k.wyb. nie wynika obowiązek zapewnienia w lokalach wyborczych „kabin z kotarami”. Co więcej, ze względu na zróżnicowaną specyfikę lokali wyborczych, a także różną liczbę wyborców w danym obwodzie głosowania, nieuzasadnione byłoby wskazywanie w wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych konkretnej liczby miejsc zapewniających tajność głosowania oraz opisywania, jak dokładnie miałyby one wyglądać.

W piśmie z 18 czerwca 2019 r. swoje stanowisko przedstawiła Okręgowa Komisja Wyborcza w W. Powołując się m.in. na treść wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r., stanowiących załącznik do uchwały nr 70/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 kwietnia 2019 r. (Monitor Polski 2019, poz. 433) Komisja uznała, że protest powinien zostać oddalony. Ponadto Komisja zaznaczyła, że kabiny do głosowania nie były obligatoryjne w lokalu wyborczym. Wskazała też, że z protestu nie wynika, aby dochodziło do prób oddziaływania na wyborców czy wpływania na ich decyzje. Zdaniem Komisji nie ma więc podstaw do przyjęcia, że ewentualne nieprawidłowości w ustawieniu osłon wpływały na to, na kogo wyborcy oddawali głos.

W piśmie z 19 czerwca 2019 r. Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu – na podstawie art. 241 § 1 oraz art. 243 § 1 w zw. z art. 336 k.wyb. Prokurator Generalny powołał się na jednolite stanowisko w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ustawodawca nie określił sposobu zapewnienia tajności głosowania i nie wprowadził obowiązku

przygotowania w lokalu wyborczym osłoniętych kabin do głosowania. Nawiązując do poglądów doktryny, Prokurator Generalny podniósł, że prawodawca do uznania wyborcy pozostawił decyzję co do tego, czy będzie głosował w sposób tajny. Wskazał też, że wnoszący protest sami potwierdzili, że w celu zapewnienia tajności głosowania lokal wyborczy przygotowano w jeden z możliwych sposobów. W konsekwencji Prokurator Generalny stwierdził, że protest nie spełnia wymogów z art. 241 § 3 k.wyb., gdyż wnoszący go nie wykazali, aby ewentualne naruszenie wymienionych przepisów k.wyb. oraz stwierdzenie wskazanych przestępstw miało wpływ na wynik wyborów.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 243 § 1 zd. 1 k.wyb., który na podstawie art. 336 k.wyb. stosuje się odpowiednio, Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub protest niespełniający warunków określonych w art. 241 k.wyb. W § 3 tego artykułu prawodawca wskazał, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera on swoje zarzuty.

W kwestii dowodów wypowiadał się wielokrotnie Sąd Najwyższy. Wskazał, że dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów, i które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów k.k. albo postępowaniem sprzecznym z przepisami k.wyb. dotyczącymi głosowania (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2011 r., III SW 22/11, także postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2015 r., III SW 119/15).

Wnoszący protest nie przedstawili ani nie wskazali jakiegokolwiek dowodu na poparcie sformułowanych zarzutów, a za taki nie można uznać wyrażonych w proteście opinii.

Z tego względu, na podstawie art. 243 § 1 zd. 1 i art. 241 § 3 w zw. art. 336 k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił pozostawić protest bez dalszego biegu.

